



SEKRETARZ GENERALNY

Synod

Konferencja prasowa na prezentację
Dokument roboczy dla fazy kontynentalnej Synodu:
„Dla Kościoła synodalnego: komunია, uczestnictwo i misja”

WŁOSKI

Giacomo Costa SJ, Członek Komitetu Koordynacyjnego Synodu 2021-2024 i szef grupy redakcyjnej Dokumentu Roboczego ds Scena kontynentalna

DTC to nic innego jak dokument roboczy, który gromadzi mniej lub więcej skarbów ukryta w historii doświadczenia słuchania pierwszego roku Synodu.

W tym świetle możemy zrozumieć jego strukturę, służącą ponownemu odczytaniu doświadczenia pierwszego roku na podstawie zarysu przekazanego Konferencjom Episkopatu w celu opracowania ich syntez: pierwsza część poświęcona owocom doświadczenia wspólnego chodzenia z jego mocami i cieniami. Drugi, bardziej rozwinięty, który pogłębia spostrzeżenia, pytania, problemy, które pojawiły się podczas słuchania, trzeci, który wskazuje kroki zidentyfikowane, aby iść naprzód jako Kościół lokalny w stylu synodalnym. Dlatego staramy się dostosować do wewnętrznej dynamiki otrzymanych opinii, zamiast po prostu wykorzystywać je jako źródła problemów, które należy omówić, lub cytaty, które należy umieścić w innym systemie.

Jedynym uzupełnieniem tego schematu, zakorzenionym w dynamice rozeznawania, jest drugi rozdział, który przedstawia obraz biblijny, który wyłonił się podczas czytania syntez we Frascati, ikonę w dialogu z licznymi obrazami Kościoła, które oferują (Kościół jako rodzina i dom) i który poprzez Słowo oferuje klucz do interpretacji treści DTC. Jest to namiot, o którym mowa w tytule dokumentu i wzięty z rozdz. 54 Księgi Izajasza, która dobrze wyraża wezwanie, jakie Kościół usłyszał w tym roku: „Rozszerz przestrzeń swojego namiotu!”

Zatrzymam się w szczególności na rozdziale trzecim, który podejmuje ten obraz namiotu jako „przestrzeni komunii, miejsca uczestnictwa i podstawy misji” (nr 11) i na tej podstawie wyraża owoce słuchania ludu Boga słowami kluczowymi tytułu Synodu. Powstaje pięć generatywnych jąder synodalności misyjnej, wokół których można zebrać wiele dynamicznych napięć, które pojawiły się w trakcie tego procesu: należy je rozpoznać, aby stać się przedmiotem rozeznania.

Uderza uczciwość i przejrzystość wielu Kościołów, które dostrzegają trudności związane z tymi napięciami. W ten sposób pięć jąder pomaga wyartykułować, wydobyć te pytania, spostrzeżenia i pomóc skoncentrować się na połączeniach między nimi, wykraczając poza zwykłe spisywanie.

Pierwszym rdzeniem jest „słuchanie jako otwartość na przyjęcie, zaczynając od pragnienia radykalnego włączenia – nikt nie jest wykluczony! - w perspektywie komunii z siostrami i braćmi oraz ze wspólnym Ojcem.

W każdym razie wśród intuicji podzielanych przez ogromną większość syntezyatorów jest to, że pierwszym krokiem dla każdego jest słuchanie: zaczynamy być Kościołem, który słucha. I wiadomo, że bardzo wielu nie czuje się wysłuchanych i potraktowanych poważnie. Słuchanie jest już zapowiedzią!

Drugi rdzeń to pchnięcie do wyjścia w kierunku misji.

Ten pęd do misji wyraża się ze szczególną uwagą na dialog międzyreligijny i międzykulturowy. Przede wszystkim jednak ponownie stawia ekumenizm w centrum: „W wielu syntezach podkreśla się, że nie ma pełnej synodalności bez jedności chrześcijan” (nr 48).

Trzecim rdzeniem jest styl, który Kościół synodalny jest powołany do przyjęcia, opartego na udziale i współodpowiedzialności wszystkich ochrzczonych. Synodalność nie jest środkiem organizacyjnym dla podziału ról i uprawnień. Powołania, charyzmaty i posługi - w tym posługa święceń - należy rozumieć wychodząc od logiki misji, a nie od dynamiki organizacyjnej we wspólnocie kościelnej. Jest to synodalność misyjna.

W tym świetle pojawia się także kwestia posług świeckich, a przede wszystkim miejsca kobiet w Kościele, także w odniesieniu do udziału w procesach decyzyjnych i dostępu do struktur rządowych.

Aby zbudować konkretne możliwości żywej komunii, uczestnictwa i misji — to jest czwarte jądro — Kościół potrzebuje struktur, w szczególności zarządzania, uwzględniających także odpowiednie innowacje prawa kanonicznego. Jednak „same struktury nie wystarczą: istnieje potrzeba ciągłej pracy formacyjnej, która wspiera szeroką kulturę synodalną” (nr 82) i „duchowość. Bez modlitwy nigdzie nie można iść!

Wreszcie piątym jądrem - wreszcie dlatego, że najbardziej fundamentalnym - jest liturgia, a zwłaszcza eucharystyczna. To w liturgii trzy kluczowe słowa procesu synodalnego znajdują swoją pełną syntezę nie tylko w zrozumieniu, ale w głębokim doświadczeniu wspólnoty chrześcijańskiej. Celebracja eucharystyczna jest motorem dynamizmu misyjnego i miejscem formacji misyjnej wspólnoty synodalnej. Dlatego tak fundamentalne znaczenie ma wprowadzenie synodalnego stylu celebracji liturgicznej dla wzmocnienia wszystkich posług i uznania wszystkich charyzmatów.

Możemy zatem na zakończenie powiedzieć, że „Dzięki temu procesowi [...] odkryliśmy, że synodalność jest sposobem bycia Kościołem; rzeczywiście, droga „” (nr 3). Synod trwa, z przewidzianymi etapami, ale poza nimi trwa poszukiwanie sposobów, aby być coraz bardziej synodalnym Kościołem.